XIII Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej
Uczenie się i egzamin w oczach uczniów.
Łomża, 5 - 7.10.2007

Magdalena Michalak
Okręgowa Komisja Egzaminacyjna we Wrocławiu

Obserwacje i jej uwarunkowania
Egzamin gimnazjalny 2005-2007 - OKE Wrocław

Wraz z ukonstytuowaniem się egzaminów zewnętrznych w polskiej oświacie obserwacja, czyli poddanie przebiegu egzaminu przeprowadzonego w macierzystej szkole kontroli prowadzonej przez osoby spoza danej szkoły, stała się elementem znaczącym podkreślającym zewnętrzny charakter sprawdzianów i egzaminów przeprowadzonych po zakończeniu pewnego etapu edukacji. Użytkowa funkcja obserwacji polegała na zewnętrznym, obiektywnym, niezależnym uczestnictwie podmiotów zainteresowanych jakością edukacji w sprawdzianach i egzaminach odbywających się w ostatniej klasie szkoły podstawowej i gimnazjum. Obserwacja to przede wszystkim sprawdzenie prawidłowości przebiegu egzaminu i dokonanie ewaluacji, której celem jest ponadto podniesienie jakości organizacji egzaminów i sprawdzianów oraz pozyskanie zwrotnej informacji o zgodności przebiegu egzaminu szczegółowo opisanego w procedurach. Miała być ona jednym z istotnych czynników społecznej kontroli procesu egzaminacyjnego.

W egzaminach i sprawdzianach zewnętrznych przeprowadzonych przez OKE we Wrocławiu w **2002** roku uczestniczyło **1522** obserwatorów, w **2003** liczba obserwatorów wzrosła do **2180**, a w **2004** do **2942** i od tego czasu notowany jest znaczny spadek liczby obserwatorów uczestniczących w egzaminach. W **2005** roku wszystkich obserwatorów egzaminu gimnazjalnego i sprawdzianu po szóstej klasie było **1906**, w **2006** roku **1330** a w **2007** tylko **1099.** Liczba obserwatorów w roku **2007** stanowi zaledwie **37%** stanu z roku **2004**.

Obserwacja, która miała dbać o prawidłowy przebieg egzaminu, gwarantować równość wszystkich zdających, być społecznym elementem kontroli, nie spełnia swojej funkcji, czego przykładem jest zbyt mała liczba obserwatorów, która do tego zaczyna sukcesywnie spadać. Malejąca liczba obserwatorów osłabia podstawowe cechy zewnętrznych egzaminów - obiektywizm, niezależność i bezstronność.

Udział w obserwacji jest dobrowolny, nie niesie za sobą żadnych konsekwencji, a głównym zadaniem obserwatora jest jedynie rzetelna i bezstronna obserwacja przebiegu egzaminu, uczniów i członków zespołu nadzorującego w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu egzaminu.

Co więc powoduje tak malejące zainteresowanie obserwacją egzaminów i sprawdzianów zewnętrznych?

Obserwatorami sprawdzianu i egzaminu gimnazjalnego mogą być: delegowani pracownicy ministerstwa do spraw oświaty i wychowania, delegowani przedstawiciele (do 2006 r. pracownicy) CKE i OKE, delegowani przedstawiciele organu prowadzącego szkołę oraz organu prowadzącego nadzór pedagogiczny, szkół wyższych i placówek doskonalenia nauczycieli upoważnieni przez dyrektora komisji okręgowej. Do sesji wiosennej 2006 dyrektor OKE mógł powołać, w szczególności spośród nauczycieli, ekspertów sprawdzających prawidłowość przebiegu sprawdzianu i egzaminu gimnazjalnego w danej szkole. Pojęcia *ekspert* odnosiło się przede wszystkim do nauczycieli z innej szkoły oraz pracowników poradni psychologiczno - pedagogicznych powołanych do kontrolowania (sprawdzania) egzaminów i sprawdzianów w wyznaczonych placówkach

W pierwszym roku trwania egzaminów (rok 2002) w skład zespołów nadzorujących egzaminy w danych salach wchodzili tylko nauczyciele z danej szkoły, a nauczyciele z innej szkoły pełnili funkcję obserwatorów egzaminu. Dopiero w znowelizowanym rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu *w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych* z dnia 7 stycznia 2003 pojawił się zapis - § 31.4.pkt 2 o obowiązku powoływania w skład zespołu nadzorującego nauczyciela z innej szkoły - uczestniczącego w egzaminie, a nauczyciela pełniącego funkcję obserwatora nazwano dla odróżnienia *ekspertem* (§ 114 przedmiotowego rozporządzenia).

W praktyce rozróżnienie podmiotów obserwujących egzaminy i sprawdziany na *ekspertów* i *obserwatorów* nie miało istotnego znaczenia. Eksperci/obserwatorzy pełnili jednakowe funkcje, spełniali podobne role, chociaż ekspertom powierzono również funkcję kontrolną. W rzeczywistości jednak i eksperci, i obserwatorzy oceniali proces egzaminacyjny, wypełniając jednakową ankietę. Ponadto znacznym utrudnieniem dla osób delegujących był odmienny tryb powoływania ekspertów i obserwatorów, a zamieszanie terminologiczne ze słowem *ekspert* w odniesieniu do nauczycieli było nieprecyzyjne i wywoływało niepotrzebne animozje. Zapis z 24 października 2005 r. przedmiotowego rozporządzenia skreślił pojęcie *eksperta,* wraz z wpisaną funkcją kontrolną, pozostawiając terminologicznie i organizacyjnie precy-

zyjniejsze pojęcie – *obserwator* (takie też określenie będzie używane w niniejszej pracy).

Czynnikiem mającym wpływ na obecność obserwatorów w szkołach jest cały proces związany z pozyskiwaniem i rozmieszczeniem obserwatorów, czyli nabór i alokacja. Nabór i alokacja obserwatorów odbywa się za pośrednictwem Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Poprzedza ją akcja propagowania obserwacji jako jednego ze sposobów zapewniającego obiektywność obserwacji. W tym celu do instytucji upoważnionych do delegowania wysyła się informacje dotyczące organizacji egzaminów, terminarz egzaminów oraz wzór zgłoszenia delegowanych osób.

Instytucje, które zdecydowały się na współpracę przy obserwacji egzaminów, dostarczyły do Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej we Wrocławiu imienne wykazy osób z podaniem terminu egzaminu (części egzaminu gimnazjalnego) z określeniem szkół, którymi byli zainteresowani.

Nabór obserwatorów sprawdzających prawidłowość przebiegu egzaminu gimnazjalnego rozpoczyna się na konferencjach dyrektorów szkół (przewodniczących szkolnych zespołów egzaminacyjnych) poświęconych organizacji egzaminów w danej sesji egzaminacyjnej. W miarę napływu zgłoszeń prowadzi się alokację kandydatów do szkół. W tym celu sporządza się bazę danych szkół przeprowadzających egzamin gimnazjalnych wraz z ich adresami oraz liczbą sal, w których odbędzie się egzamin. W przydziale kandydatów na obserwatorów do szkół OKE uwzględnia preferencje osób zgłaszających się, które zazwyczaj odzwierciedlają własne przedsięwzięcia czy potrzeby, np. obserwacja w miejscu zamieszkania. Jedyną trudność w spełnianiu zapotrzebowania na obserwowanie egzaminu w konkretnych szkołach jest aspirowanie większej liczby osób do jednej szkoły. Stoi to w sprzeczności z następną regułą stosowaną przez komisję w alokacji obserwatorów i ekspertów, tj. z zasadą możliwie równomiernego rozmieszczenia kandydatów w szkołach. Komisja chciałaby kierować przynajmniej po jednym obserwatorze lub ekspercie do każdej szkoły, a dopiero w drugiej kolejności – następne osoby do ewentualnie występujących następnych sal egzaminacyjnych w danej szkole. W alokacji ekspertów sprawdzających prawidłowość przebiegu egzaminu gimnazjalnego pierwszą zasadą stosowaną przez komisję okręgową jest bliskość szkoły obserwowanej w stosunku do szkoły (poradni) delegującej. Jest to reguła, która w przypadku miast, zwłaszcza większych, nie nastręcza trudności – większość osób trafia do innych szkół w obrębie tej samej miejscowości. W przypadku mniejszych miast i gmin wiejskich sieć gimnazjum jest na tyle rzadka (na ogół jedno gimnazjum w gminie), że kandydaci na ekspertów pochodzący z gimnazjów trafiają do szkół w sąsiednich gminach. Dużą część obserwatorów zgłaszających się do gimnazjów stanowią nauczyciele szkół podstawowych i oni trafiają

zwykle do gimnazjum we własnej gminie. Podobnie, zgłaszający się nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych są obserwatorami w szkołach w obrębie tej samej miejscowości.
Podobnie jak w przypadku obserwacji, komisja okręgowa stara się kierować w pierwszym rzędzie po jednym obserwatorze do każdej szkoły, a dopiero w następnej kolejności do pozostałych sal egzaminacyjnych w danej szkole. W stosowaniu tej reguły uwzględnia się łączne rozmieszczanie obserwatorów.

Z analizy danych przeprowadzonych na podstawie własnej bazy danych obserwatorów w latach 2005-2007 wynika, że ich liczba maleje. W szczególności dotyczy to nauczycieli szkolnych. To właśnie w tej grupie widać największy spadek zainteresowania obserwacją, a z drugiej strony to w tej grupie zawodowej pokładane są największe nadzieje na bezstronną i sprawiedliwą obserwację.

Poniższe tabele, wykresy obrazują spadek liczby obserwatorów wywodzących się ze szkół i pokażą ich niedostatek w stosunku do zapotrzebowania na pełnienie tego typu funkcji. Jako jednostka terytorialna najbardziej obiektywna i najlepiej ilustrująca zachodzące zjawiska posłużyła gmina.

Do obserwacji egzaminu gimnazjalnego w latach 2005-2007 przez dyrektora OKE zostali upoważnieni zewnętrzni obserwatorzy, których liczbę prezentuje poniższa tabela dotycząca części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej egzaminu gimnazjalnego.

Tab. 1. Liczba zewnętrznych obserwatorów egzaminu gimnazjalnego w latach 2005-2007 na terenie OKE we Wrocławiu

	liczba obserwatorów		
	2005	2006	2007
kuratorium oświaty	53	51	78
samorządy terytorialne	67	73	12
ośrodki doskonalenia nauczycieli	49	41	13
poradnie psychologiczno-pedagogiczne	57	66	43
szkoły wyższe	8	0	0
nauczyciele innych szkół	318	166	164
Razem	552	397	310
Obserwatorzy cz. mat.-przyr.	2005	2006	2007
kuratorium oświaty	53	54	78

	liczba obserwatorów		
	2005	2006	2007
samorządy terytorialne	57	66	11
ośrodki doskonalenia nauczycieli	58	37	7
poradnie psychologiczno-pedagogiczne	41	48	42
szkoły wyższe	12	0	0
nauczyciele innych szkół	358	148	163
Razem	579	353	301

W tabeli tej zdecydowanie widać, że w 2006 i 2007 r. znacznie zmniejszyła się liczba obserwatorów ogółem jak i tych wywodzących się z grupy nauczycieli w każdej z części egzaminów w porównaniu do 2005 roku. W szczególności spadek ten widoczny jest w części matematyczno-przyrodniczej z 2006 r. - aż 59%.

Poniża tabela pokazuje liczbę obserwatorów uczestniczących w egzaminie gimnazjalnym w 2005 - 2007 roku na terenie OKE Wrocław.

Zdecydowanie najczęściej kierowany był jeden obserwator do gimnazjum, stosunkowo rzadziej dwóch czy trzech, a sporadycznie czterech i więcej. Ewenementem jest przypadek, kiedy w 2005 roku w jednej ze szkół egzaminy obserwowało aż siedmiu obserwatorów. W 2006 i 2007 roku liczba obserwatorów znacznie zmalała w porównaniu do 2005 r., co przekłada się też na liczbę skierowanych obserwatorów do szkół.

Tab. 2. Liczba obserwatorów egzaminu gimnazjalnego w szkołach na terenie OKE we Wrocławiu

	Liczba szkół w 2005 r.		Liczba szkół w 2006 r.		Liczba szkół w 2007 r.	
	cz. hum.	cz. mat.-przyr.	cz. hum.	cz. mat.-przyr.	cz. hum.	cz. mat.-przyr.
1	207	199	187	179	214	191
2	81	90	59	47	39	50
3	36	34	21	13	10	8
4	13	15	7	7	3	2
5	4	3	0	2	1	1
6	1	1	0	0	0	0
7	0	2	0	0	0	0

Przypisanie obserwatorów do gimnazjum nie jest do końca obiektywne, ponieważ najmniejszą jednostką organizacyjną egzaminu, w której może być przeprowadzona zewnętrzna obserwacja, jest sala egzaminacyjna. Jak wynika z poniższej tabeli 3. procent obserwowanych gimnazjów znacznie różni się od procentu obserwowanych sal egzaminacyjnych. Widać, że w prawie każdym gimnazjum był obserwator, ale tylko w poszczególnych salach egzaminacyjnych, co może świadczyć, że kolejne z założeń obserwacji, jako elementu kontroli społecznej - powszechność, nie zostało spełnione. W tabeli tej wzięto pod uwagę tylko nauczycieli szkolnych, nie uwzględniając przedstawicieli organów prowadzących, kuratoriów oświaty i poradni psychologiczno-pedagogicznych.

W tabeli 3. wprowadzono pojęcie „warstwy", aby uprościć odczytywanie z niej informacji. W tabeli wyróżnione są trzy warstwy:

1. małe gminy - które na swoim terytorium mają od 1 do 2 gimnazjów,
2. średnie - gminy, które na swoim terytorium mają od 3 do 10 gimnazjów,
3. duże miasta/gminy; Wrocław, Opole, Wałbrzych, Legnica, Jelenia-Góra.

Tabela pokazuje również, ile osób zostało oddelegowanych ze szkoły do pełnienia funkcji obserwatora (wzięto pod uwagę tylko nauczycieli szkolnych), a także liczbę obserwatorów w gminach (nauczyciele oraz osoby z kuratorium, gminy, poradni psychologicznej itp.). Widzimy znaczny spadek liczby osób oddelegowanych ze szkół do pełnienia funkcji obserwatora w czasie egzaminu gimnazjalnego w 2006 i 2007 roku w porównaniu do 2005. Jednak w 2007 roku w dużych miastach, gminach i średnich gminach ta liczba wzrosła.

Tab. 3. Zestawienia dotyczące obserwacji w gminach w latach 2005 - 2007 na terenie OKE we Wrocławiu

	małe gminy			średnie gminy			duże miasta/gminy		
	2005	2006	2007	2005	2006	2007	2005	2006	2007
liczba gmin	173	173	171	62	62	64	5	5	5
liczba szkół gimnazjalnych	220	222	217	242	252	268	128	135	134
liczba sal	1383	1445	1457	1727	1815	1871	1135	1277	1210
% obserwowanych sal egzaminacyjnych	24,4%	17,3%	12,5%	28,4%	18,5%	16,7%	26,8%	12,6%	14,3%
% gimnazjów obserwowanych	97,7%	97,3%	97,7%	91,7%	92,1%	91,0%	96,1%	94,1%	94,8%
liczba gimnazjów nieobserwowanych	5	6	5	20	20	24	5	8	7
obserwatorzy oddelegowani	167	99	81	316	145	169	191	70	106
obserwatorzy sprawdzający	337	250	182	490	335	312	304	161	173

Wykres nr 1 pokazuje procent sal egzaminacyjnych poddanych obserwacji na egzaminach zewnętrznych w latach 2005-2007.

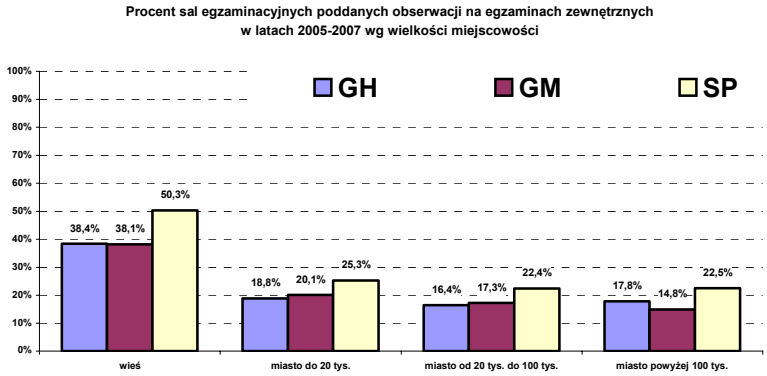

Wykres 1. Sale egzaminacyjne na egzaminach zewnętrznych w latach 2005-2007 według wielkości miejscowości

Dla porównania zestawione są ze sobą egzaminy gimnazjalne i sprawdzian szóstoklasistów według wielkości miejscowości. Jak widać, to na wsi obserwowanych jest najwięcej sal egzaminacyjnych, a najmniej w miastach powyżej 100 tys. Dotyczy to zarówno egzaminu gimnazjalnego, jak i sprawdzianu szóstoklasisty.

Wykres 2. również przedstawia procent obserwowanych sal egzaminacyjnych, ale tym razem wzięto pod uwagę podział na szkoły publiczne i niepubliczne. Jak widać, to szkoły niepubliczne zdecydowanie bardziej są kontrolowane przez obserwatorów.

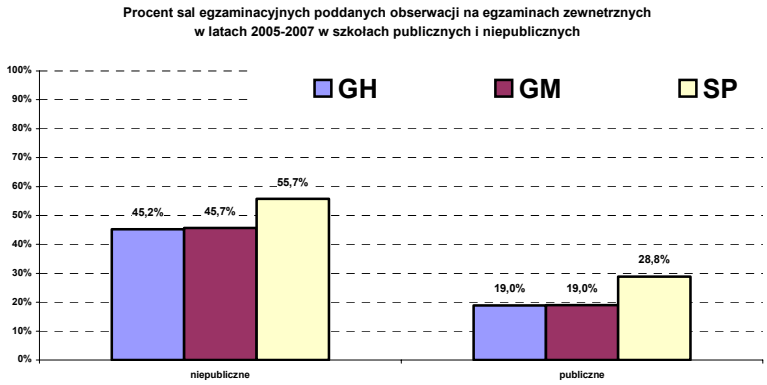

Wykres 2. Sale egzaminacyjne na egzaminach zewnętrznych w latach 2005-2007 w szkołach publicznych i niepublicznych

Uwarunkowania, które determinują spełnianie podstawowej funkcji obserwacji w swym społeczno-kontrolnym wymiarze, można podzielić na zewnętrzne i wewnętrzne. Te zewnętrzne mają charakter prawno – organizacyjny, te wewnętrzne raczej intuicyjny niż empiryczny.

Niestabilność polskiego systemu edukacji i ciągłe zmiany wpływają negatywnie na postawy społeczne nauczycieli. Od wprowadzenia reformy edukacji w Polsce w 1999 r., która zainicjowała globalne zmiany w systemie edukacji, ukonstytuowane prawnie obowiązującą od 1991r. *Ustawą o systemie oświaty*, ciągłe modernizowanie powstałego systemu, nieustające zmiany wprowadzają element niepokoju i niepewności. Od momentu pierwszego rozporządzenia z 21 marca 2001r. w sprawie warunków i sposobu oceniania (....) oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, nie było roku szkolnego, aby nie zmieniły się zapisy przedmiotowego rozporządzenia, a w związku z tym i *Procedury organizowania i przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów*. Zmusza to podmioty zainteresowane egzaminami zewnętrznymi do ciągłego i czasami bardzo mozolnego przedzierania się przez gąszcz zawiłych paragrafów, aktów prawnych i zapisów procedur. Egzaminy zewnętrzne ze względu na swoją rangę są szczególnie obwarowane zapisami prawnymi, które każdą czynność zdającego jak i członków ZN opisują precyzyjnie. Również od obserwatora wymagana jest znajomości zapisów prawnych, procedur organizowania i przebiegu egzaminu czy sprawdzianu.

Uwarunkowania finansowe determinują uczestnictwo zainteresowanych w obserwacji egzaminu. Szczególnie dotyczy to nauczycieli, którzy często, np. w małych miejscowościach, muszą dojechać do odległych placówek, a kwestia finansowania udziału obserwatorów w egzaminach nigdy nie została do końca doprecyzowana.

Liczba osób, którą uprawnione instytucje mogą delegować do obserwacji egzaminu jest ograniczona. Wynika to przede wszystkim z możliwości organizacyjnych. Problem dotyczy szczególnie szkół. Przewodniczący szkolnych zespołów nadzorujących powinni w związku z egzaminami oddelegować nauczycieli do pracy w zespole nadzorującym, jak i do obserwacji egzaminu. Jest to w niektórych placówkach organizacyjnie bardzo trudne, a czasami niemożliwe, gdyż egzaminy i sprawdziany odbywają się w ciągu roku szkolnego. W skład zespołów nadzorujących szczególnie, gdy egzaminy odbywają się w kilku salach, należy powołać dużą grupę nauczycieli, a w szkole proces dydaktyczny powinien przebiegać bez zakłóceń. Najczęściej dyrektorzy szkół na zasadzie porozumienia wymieniają się nauczycielami wchodzącymi w skład ZN i nie są już zainteresowani delegowaniem innych nauczycieli do sąsiednich szkół w charakterze obserwatorów. Zjawisko to dało się

zaobserwować szczególnie w sesji egzaminacyjnej 2003, gdy w skład ZN należało powołać nauczycieli z innej szkoły. Dyrektorzy szkół znaczącą część zgłoszonych wcześniej obserwatorów *wykorzystali* jako członków zespołów nadzorujących spełniających wymogi rozporządzenia.

Społeczne zainteresowanie egzaminem gimnazjalnym jest na średnim poziomie (małe dla sprawdzianu w szóstej klasie szkoły podstawowej, wysokie dla egzaminu maturalnego). Egzaminy zewnętrzne w momencie wprowadzenia ich do systemu edukacji w Polsce wywoływały duże zainteresowanie, zaciekawienie, ale też niepokój zarówno organizatorów, jak obserwatorów tego nowego zjawiska społecznego. Wszyscy zainteresowani edukacją byli ciekawi efektów i skutków tego eksperymentu, stąd też wysoka aktywność obserwatorów. Z roku na rok eksperyment stał się zjawiskiem *obłaskawionym* i nie wzbudza już szczególnych emocji ani nadmiernego zainteresowania.

Brak zapisów prawnych regulujących obowiązek uczestniczenia w obserwacji na pewno obniża rangę obserwatora egzaminu. Obserwator nie bierze czynnego udziału w egzaminie, jest *niemym* świadkiem wydarzeń rozgrywających się w sali egzaminacyjnej. Może jedynie po egzaminie ocenić przestrzeganie obowiązujących procedur. Od 2006 r. nie obowiązuje już też zapis powoływania nauczycieli ekspertów sprawdzających prawidłowość przebiegu sprawdzianu i egzaminów. Wpisana w ten zapis funkcja kontrolna przestała mieć rację bytu. Zlikwidowanie tak rozumianej roli nauczyciela-eksperta na pewno nie podniesie prestiżu czynności obserwacyjnych.

Brak odpowiedzialności społecznej za sprawne funkcjonowanie systemu egzaminów zewnętrznych - jest to najbardziej intuicyjny czynnik, który wynika z ogólnych nastrojów społecznych, pewnego zniechęcenia, znudzenia i rezygnacji, wyobcowania i rozchwiania tradycyjnych wartości. Postmodernistyczne myślenie, że nie ma żadnych kryteriów sądzenia, żadnych standardów, na których moglibyśmy oprzeć nasze sądy i pochwała konsumeryzmu zbiera swoje żniwo w każdej dziedzinie naszej rzeczywistości.

Wyżej wymienione uwarunkowania w znaczny sposób wpływają na zmniejszającą się liczbę obserwatorów, dlatego też należy postarać się o nowe źródła pozyskiwania obserwatorów. Może rodzice, studenci, uczniowie starszych klas...? Propozycje i sugestie są, ale potrzeba do tego chęci społecznych i przede wszystkim uregulowań prawnych.